

EWA MISZCZAK

Religia w życiu seniorów we współczesnej Polsce

The religiosity of old people in contemporary Poland

RELIGIA I RELIGIJNOŚĆ – USTALENIA DEFINICYJNE

Religia jest jednym z wielu elementów kultury ludzkiej, rzeczywistością złożoną i wieloaspektową, i jako taka stała się przedmiotem zainteresowań różnorodnych dyscyplin naukowych. W ramach każdej z nauk dla opisu i analizy tejże rzeczywistości skonstruowano wiele definicji. Jedną z najbardziej znanych definicji religii w socjologii jest definicja funkcjonalna Emila Durkheima, która określa religię, jako „jednolity zespół wierzeń i praktyk, odnoszący się do rzeczy świętych, tzn. wyłączonych i zakazanych, wierzeń i praktyk, które zespalają w jedną wspólnotę moralną zwaną Kościołem tych wszystkich, którzy do niej należą”.¹

Na potrzeby niniejszego opracowania wykorzystamy definicję autorstwa Władysława Piwowarskiego, który religię definiuje jako „system wierzeń, wartości oraz związanych z nimi czynności, podzielanych i spełnianych przez grupę ludzi, które wynikają z rozróżnienia rzeczywistości empirycznej i pozaempirycznej oraz przyporządkowania co do znaczenia spraw rzeczywistości empirycznej rzeczywistości pozaempirycznej”.² W potocznym rozumieniu często utożsamia się religię z religijnością i zamiennie używa tych terminów, traktując je jako synonimy. Należy wspomnieć więc, że nie są to określenia tożsame; religia jako taka

¹ W. Piwowarski (red.), *Socjologia religii*, Wyd. KUL, Lublin 1996, s. 26.

² Tamże, s. 43.

jest zjawiskiem występującym obiektywnie, natomiast religijność jest ujmowana zawsze jako czyjaś, będąca atrybutem konkretnej jednostki czy zbiorowości. Irena Borowik określa ją jako subiektywny wymiar funkcjonowania religii w jednostce lub zbiorowości.³ Nie istnieje religia bez religijności i vice versa, te dwa fenomeny wzajemnie się warunkują. Analizę religijności w socjologii najczęściej przeprowadza się na podstawie badań jej siedmiu podstawowych parametrów: globalnego stosunku do wiary, wiedzy religijnej, ideologii religijnej, doświadczenia religijnego, kultu religijnego, moralności religijnej oraz wspólnoty religijnej.⁴

W literaturze religioznawczej i socjologicznej wiele miejsca poświęcono charakterystyce religijności ludzi młodych, stojących u progu dorosłego życia i w obliczu konieczności dokonywania nieuchronnych wyborów. Religijność ludzi młodych staje się fascynującym obiektem badań ze względu na jej zmienność, nieprzewidywalność oraz brak ostatecznego ukształtowania.⁵ Istnieją także badania dotyczące religijności różnych grup zawodowych czy środowisk.⁶

Natomiast zagadnienie wiary i religijności osób w starszym wieku (powyżej 60. roku życia) jest tematem niezbyt często badanym i poruszonym w literaturze przedmiotu. Istniejące opracowania dotyczące tego tematu są nieliczne w porównaniu do literatury poświęconej religijności młodzieży. Trudno stwierdzić, skąd bierze się ta dysproporcja.

PSYCHOSPOŁECZNE ETAPY ROZWOJU CZŁOWIEKA – WPLYW NA RELIGIJNOŚĆ JEDNOSTKI

Religijność osób starszych zasadniczo różni się od religijności przedstawicieli innych grup wiekowych. Seniorzy na ogół mają już od wielu lat ugruntowane przekonania, w tym także religijne, które niełatwo przychodzi im zmieniać. Zwykle nieufnie podchodzą do nowinek, woląc pozostać przy czymś, co jest już dobrze poznane, a poprzez swoją stabilność dające poczucie bezpieczeństwa. Psycholog

³ I. Borowik, T. Doktor, *Pluralizm religijny i moralny w Polsce*, Nomos, Kraków 2001, s. 50.

⁴ W. Piwowarski (red.), *Socjologia religii...*, s. 65.

⁵ H. Grzymała-Moszczyńska, *Postawy młodzieży akademickiej wobec religii*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1981; E. Ciupak, *Religijność młodego Polaka*, KiW, Warszawa 1984; F. Adamski, *Postawy i praktyki religijne młodzieży*, [w:] „Znak” 1976, nr 3; M. Dołęgowska-Wysocka, *Religijność młodzieży lat 80-tych. Zagrożenia i szanse*, [w:] „Argumenty” 1988, nr 36/38; J. Mariański, *Religijność współczesnej młodzieży polskiej*, [w:] „Collectanea Theologica” 1987/1988, nr 4; K. Ryczan, *Postawy religijne studentów*, [w:] „Collectanea Theologica” 1988, nr 2; M. Kogutowska, *Religijność studentów w okresie transformacji ustrojowej i gospodarczej Polski (na przykładzie AGH w Krakowie)*, [w:] „Przegląd Religioznawczy” 1997, nr 1; J. Szmyd, *Religijność wieku młodzieńczego – z badań ks. H. Weryńskiego*, „Przegląd Religioznawczy” 1996, nr 1.

⁶ M. Libiszowska-Żółtkowska, *Wiara uczonych*, Nomos, Kraków 2000; M. Libiszowska-Żółtkowska, *Postawy inteligencji wobec religii. Studium socjologiczne*, IFiS PAN, Warszawa 1991.

Erik Erikson, autor neopsychoanalitycznej koncepcji rozwoju psychospołecznego, analizując poszczególne etapy życia człowieka, stwierdza, że cnotą okresu późnej dojrzałości (starości) jest mądrość, która „przybiera formę bezstronności i aktywnego zainteresowania życiem, wraz z jego ograniczeniem w postaci śmierci”.⁷

Na poszczególnych etapach życia człowiek skupia swe działania i pytania na nieco odmiennych problemach. W wieku młodzieńczym interesują go problemy początku i celowości istnienia wszechświata i człowieka, problemy płci, przyjaźni, wierności, miłości, wolności. Człowiek młody buntuje się przeciw zastanemu porządkowi rzeczy, lecz jeszcze nie ma sprecyzowanego poglądu, jak ów *status quo* zmienić i zastąpić czymś innym. Rzadko myśli o tym, jak dana rzecz czy zdarzenie może się zakończyć, co przynieść w efekcie. Człowiek młody rzadko też skłania się do bilansowania, bo najczęściej jeszcze nie ma czego podsumowywać. W wieku dojrzałym zainteresowany jest tworzeniem i przemianą samego siebie i otaczającego go mikro- i makroświata. Może stać się twórcą właściwie w każdej sferze życia, ma największe możliwości dokonywania zmian – zakłada rodzinę, buduje dom, rozwija działalność zawodową. Może z pożytkiem wykorzystać wszystkie uświadomione talenty i zdolności. Zwykle przestaje żyć tylko chwilą obecną, potrafi i chce planować swe działania. Myśli z wyprzedzeniem o różnych sprawach, potrafi przewidzieć konsekwencje swoich poczynań. Zaczyna planować także, co będzie robił na emeryturze, gdy będzie stary. Kiedy natomiast wchodzi w okres starości, dają znać o sobie problemy związane z utratą sił, zdrowia, pojawiają się pytania dotyczące przemijania, sensu cierpienia, śmierci, własnego życia i nieśmiertelności.⁸

WIEK A RELIGIJNOŚĆ ZEWNĘTRZNA I UWEWNĘTRZNIONA

Badacze często wskazują na wzajemną zależność między wiekiem a religijnością jednostek. Ustalono umowny próg wiekowy, po którym rozpoczyna się wzmocnianie i stabilizacja postawy religijnej – są to pięćdziesiąte i sześćdziesiąte lata życia. Mówiąc o wzmózonej religijności człowieka starego, trzeba rozróżnić tzw. religijność zewnętrzną, np. uczęszczanie do kościoła, przyjmowanie sakramentów itd. oraz tzw. religijność wewnętrzną wyrażającą się w myślach, pragnieniach skierowanych ku wartościom nadprzyrodzonym. U osób starzejących się te dwie formy nie muszą rozwijać się równomiernie. Wraz ze spadkiem sił

⁷ M. Sękowska, *Neopsychoanalityczna koncepcja rozwoju psychospołecznego Erika H. Eriksona*, [w:] Socha P. (red.), *Duchowy rozwój człowieka. Fazy życia, osobowość, wiara, religijność*, Wyd. UJ, Kraków, s. 128–129.

⁸ Por. L. Dyczewski (red.), *Ludzie starzy i starość*, Wyd. KUL, Lublin 1994, s. 103.

psychofizycznych może zmniejszyć się częstotliwość wypełniania zewnętrznych form religijności.⁹

Człowiek stary może najzwyczajniej nie mieć sił pójść do kościoła. Stąd wielu starych ludzi podkreśla dobrodziejstwo transmisji radiowych i telewizyjnych mszy świętych, w których mogą czynnie uczestniczyć. Jednak, jak twierdzi Edward Erazmus i Elżbieta Trafiałek: „wielu z nich (ludzi starych), z uwagi na stan zdrowia, modli się w domu, nie zyskując jednak takiego zadowolenia, jakiego dostarcza pójście do kościoła, udział we mszy i przyjęcie Sakramentu Świętego”.¹⁰ W odniesieniu do większości osób wraz z postępującym starzeniem się nie dostrzega się zwiększonego natężenia zewnętrznych form, większość pozostaje przy wzorach religijności ukształtowanych we wcześniejszych okresach życia. Chociaż zdarza się i tak, że osoby starsze sprawne fizycznie, które cieszą się dobrym stanem zdrowia, zaczynają więcej ze swego czasu poświęcać na uczestnictwo w życiu parafii, modlitwy, nabożeństwa, pielgrzymki.

WIEK A AUTODEKLARACJE WIARY

Leon Dyczewski przytacza wyniki badań przeprowadzonych na początku lat 90. XX wieku w krajach Europy Zachodniej, z których wynika, że im starsi są respondenci, tym rzadziej deklarują niereligijność, tym częściej biorą udział w aktach kultu, tym większe mają potrzeby duchowe i tym wyższe poczucie zadowolenia ze sposobu, w jaki instytucje religijne zaspokajają ich potrzeby.¹¹

W Polsce sytuacja przedstawia się podobnie. Badania przeprowadzone przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, obejmujące lata 1991–1998, potwierdzają powyższą tendencję. „Zależność znaczącą obserwuje się między strukturą wieku a zjawiskiem nasilania się postaw wobec wiary. (...) Obecnie można zauważyć pewną prawidłowość, że wraz ze wzrostem wieku systematycznie spada wskaźnik w postawach wierzących, a odwrotność tego zjawiska obserwuje się w postawach głęboko wierzących. Wraz ze wzrostem wieku wzrasta wskaźnik głęboko wierzących”.¹² W badaniach przeprowadzonych w 1998 r. w grupie wiekowej 50–69 lat 21,7% respondentów deklarowało się jako osoby głęboko wierzące oraz 66,1% – jako wierzące, przy wskazaniach w kategoriach: obojętni – 0,9%, niewierzący – 3,1%, niezdecydowani – 7,8%, brak odpowiedzi – 0,3%.

⁹ L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość...*, s. 102.

¹⁰ E. Erazmus, E. Trafiałek, *Turystyka, rekreacja i inne formy aktywności jako źródło sprawności życiowej ludzi starych*, Warszawa 1997, s. 37.

¹¹ L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość...*, s. 101.

¹² E. Jarmoch, *Globalne postawy Polaków wobec religii*, [w:] Zdaniewicz W. (red.), *Religijność Polaków 1991–1998*, Instytut Wydawniczy PAX, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa 2001, s. 21.

Natomiast w grupie wiekowej 70 lat i więcej aż 42,2% osób deklaroowało głęboką wiarę, a 47,0% to osoby wierzące. Poniższa tabelka zaczerpnięta z pracy zbiorowej pod redakcją W. Zdaniewicza, analizującej wspomniane wyniki badań, przedstawia powyższe zależności.¹³

Tabela 1. Wiek a deklarowany stosunek do religii w 1998 r.

Wiek	Razem	Stosunek do religii					
		głęboko wierzący	wierzący	obojętni	nie-wierzący	niezdecydowani	brak odpowiedzi
18–19	100,0	6,0	76,0	2,0	4,0	12,0	0,0
20–29	100,0	9,8	75,2	3,0	2,6	7,7	1,7
30–49	100,0	12,1	70,8	3,2	2,6	10,4	0,9
50–69	100,0	21,7	66,1	0,9	3,1	7,8	0,3
70 i więcej	100,0	42,2	47,0	3,6	3,6	2,4	1,2

Badania przeprowadzone przez CBOS w maju 2006 roku nie wnoszą praktycznie żadnej zmiany do powyższego stwierdzenia: samoocena religijności nadal w dużej mierze zależy od wieku. Jako bardzo religijni określają się głównie najstarsi ankietowani (mający 65 lat i więcej). Wśród 183 osób w tej grupie wiekowej 48 określiło siebie jako bardzo religijnych, 40 jako raczej religijnych. Natomiast respondentów określających siebie jako osoby niereligijne i raczej niereligijne było łącznie 6.¹⁴

Ludzie starsi częściej niż młodszy deklarują niezachwianą wiarę (odpowiedzi: „zdecydowanie tak”) w istnienie nieba (49%), piekła (41%) i przyszłe zmartwychwstanie ciał (53%). Interesujący jest fakt, że seniorzy stosunkowo rzadko deklarują wiarę w to, że zwierzęta posiadają duszę (zdecydowanie tak – 5%, raczej tak – 20%), natomiast wśród młodzieży takie przekonanie występuje dosyć często (zdecydowanie tak – 15%, raczej tak – 46%).¹⁵ Można stąd wywnioskować, że wiara osób starszych jest bardziej zgodna z doktryną wyznania katolickiego.

ROLA RELIGII W ŻYCIU LUDZI STARSZYCH

Religia oferuje człowiekowi jako rekompensatę za obecne, pełne bólu i cierpienia życie ziemskie – życie wieczne w pełnej szczęśliwości, w którym spotka się z Bogiem-Miłością i wszystkimi ludźmi, którzy już przez śmierć przeszli. Religia przekonuje człowieka o znikomości i tymczasowości tego życia, a więc

¹³ W. Zdaniewicz (red.), *Religijność Polaków 1991–1998*, Instytut Wydawniczy PAX, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC, Warszawa 2001, s. 20.

¹⁴ R. Boguszewski, *Znaczenie religii w życiu Polaków. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, maj 2006.

¹⁵ R. Boguszewski, *Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, marzec 2009, tabele wykresowe, s. 23–26.

i związanego z nim bólu fizycznego czy np. bólu po utracie bliskich osób. Obietnica spotkania w przyszłym życiu drogich zmarłych jest dla ludzi starych wielką pociechą.¹⁶

Religia nie uwalnia człowieka od lęku przed śmiercią. Spotykamy go zarówno u osób religijnych, jak i niereligijnych. Dla jednych i drugich jest tragedią. Jednak dla człowieka niereligijnego śmierć oznacza koniec egzystencji w ogóle, postrzegana jest jako coś absurdalnego, niszczącego. Niesie ze sobą lęk, smutek i rozpacz. Osoby religijne mimo że boją się śmierci, dostrzegają w niej wartość i sens. Śmierć w tym wypadku oznacza koniec egzystencji tylko na tym, doczesnym świecie. Stanowi bramę, przejście do innego, lepszego świata. Jest naturalną granicą, którą trzeba przekroczyć, aby znaleźć się po drugiej stronie. Można powiedzieć, że to swoiste „narodziny” do życia wiecznego. Śmierć budzi lęk, ponieważ dla żyjących jest faktem nieznanym i tajemniczym. Nikt nie zna przeżyć z nią związanych i nie zna szczegółów czekających człowieka po niej.

Religia może ukazać w innym świetle wiele utartych ludzkich ocen i pojęć, wskazując, jak wielką wartość ma dobrowolne znoszenie cierpienia, ofiarność i poświęcenie się dla drugich. Religia chrześcijańska zaleca panowanie ducha nad ciałem i jego požądaniami, wymaga duchowych wysiłków, ascezy w życiu codziennym.¹⁷ „Według tej hierarchii wartości najbiedniejszy i najbardziej upośledzony czy chory człowiek może być mocarzem i bogaczem duchowym, jeśli swoje ja potrafi wnieść ponad ziemską niedolę i utrzymać się w wierności dla Boga. A spokojnie znoszone fizyczne i psychiczne cierpienie to kapitał, którym można spłacać swoje i cudze długi”.¹⁸

Marian Wandrasz zwraca uwagę na pozytywne aspekty wpływu religii na psychikę człowieka chorego terminalnie, który zdaje sobie sprawę, że stoi w obliczu śmierci. „Jednostki mające świadomość, że w pełni zgadzają się z wolą Boga, nie ulegają przygnębieniu w sytuacjach niesprzyjających. Doświadczane w życiu lekceważenie, negacja, niesprawiedliwość, brak zrozumienia ze strony innych, nabierają odpowiedniego znaczenia, gdy podmiot interpretuje je jako dopuszczone przez Boga środki duchowego postępu, a nie jako wypływające z osobistej złośliwości wrogów”.¹⁹ Chory, a taki często jest człowiek w wieku podeszłym, dzięki religii może zrozumieć, że wszystko to, co go spotyka, ma jakiś sens, że jego życie nie jest jednym nieuporządkowanym pasmem niezrozumiałych przypadków. „Przeżywane choroby, zmartwienia, rozczarowania i konflikty stają się okazją do stawania się bardziej cierpliwym, rozmodlonym i zjednoczonym z Bogiem. Czło-

¹⁶ K. Wiśniewska-Roszkowska, *Starość jako zadanie...*, s. 126.

¹⁷ W. Krzemińska, *Starość rośnie wraz z nami*, PAX, Warszawa 1980, s. 213–218.

¹⁸ K. Wiśniewska-Roszkowska, *Starość jako zadanie...*, s. 129.

¹⁹ M. Wandrasz, *Religijność a postawa wobec choroby. Badania pacjentów z chorobami nowotworowymi*, Wyd. KUL, Lublin 1998, s. 72.

wiek jest przekonany, że Bóg nie myli się w tym, czego chce od niego i innych. Przyjmuje więc z pokorą i ufnością wszystko, co go spotyka: bogactwo i biedę, zdrowie i chorobę, uznanie i niezrozumienie. Identyfikowanie się z wolą Bożą przynosi poczucie pokoju, wytchnienia, bezpieczeństwa, zadowolenia, siłę w nieszczęściu i radości. Wyklucza to także stan paralizującego przygnębienia i budzi nadzieję”.²⁰

Stary człowiek „patrzy na swe życie bardziej z perspektywy zbliżającego się odejścia, widząc je jakby z lotu ptaka. Zastanawia się, szuka pewnej perspektywy swego życia, szuka jego sensu i znajduje go w Bogu. Widząc i przeżywając nieuchronną degradację ciała, szuka wartości duchowych, zaczyna je coraz lepiej pojmować i cenić”.²¹

W starości „religia pomaga pełniej wykorzystywać wartości już nagromadzone i odkrywać nowe, zaakceptować utratę sił witalnych, znosić dolegliwości i cierpienie, głębiej i twórczo przeżywać stan samotności i przewycięzać osamotnienie, znaleźć sens życia, zaakceptować śmierć i widzieć w niej swoistą wartość. Religia budzi i utrwala postawę życiowego optymizmu, wzmacnia poczucie własnej wartości i godności, zapewnia osobową trwałość”.²²

PRAKTYKI RELIGIJNE SENIORÓW

Grażyna Orzechowska tak opisuje aktywność religijną badanej przez siebie 74-letniej kobiety: „w jej życiu codziennym bardzo ważnym elementem jest religia. W swoim pokoju ma mały ołtarzyk, przy którym spędza około dwóch godzin dziennie. Modli się rano i wieczorem, w każdą niedzielę uczestniczy we Mszy Świętej, podczas której przystępuje do Sakramentów, raz w tygodniu spotyka się na modlitwie ze znajomymi w Kółku Różańcowym, a oprócz tego jest inicjatorką i uczestniczką wielu pielgrzymek do miejsc kultu religijnego. Jej drogę życiową i uznawane wartości wyznacza Dekalog”.²³

Niektórzy badacze określają praktyki religijne jako formę wypełniania nadmiaru czasu wolnego. Zbigniew Woźniak, w wyniku przeprowadzonych badań nad poznańskimi seniorami, stwierdza: „modlitwa jako rzadsza niż się potocznie sądzi, acz istotna forma wypełniania czasu wolnego, jest częściej udziałem kobiet (7-krotnie częściej) niż mężczyzn; osób, które przekroczyły 90. rok życia;

²⁰ M. Wandrasz, *Religijność a postawa...*, s. 72.

²¹ K. Wiśniewska-Roszkowska, *Starość jako zadanie*, Instytut Wyd. PAX, Warszawa 1989, s. 125.

²² L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość...*, s. 105.

²³ G. Orzechowska, *Podstawowe formy aktywności osób starszych w środowisku wiejskim*, [w:] Karwat I., Jabłoński L., *Problemy zdrowotne i społeczne osób starszych i niepełnosprawnych na wsi*, Fundacja Fuga Mundi, Norbertinum, Lublin 2001, s. 91.

ludzi gorzej wykształconych, nieposiadających potomstwa lub niemieszkających z dziećmi, o ile je posiadają; o gorszym stanie sprawności”.²⁴ Często rozwijają się różne wewnętrzne formy religijności, oprócz modlitwy są to rozmyślenia, medytacje religijne, duchowe praktyki ascetyczne. Dzieje się tak zwłaszcza w związku z pojawianiem się myśli dotyczących problemów ostatecznych, na które odpowiedzi może udzielać religia. Problemy te mogą przyczynić się do pogłębienia religijności osób, które w poprzednich okresach nie były zbyt religijne. Jest to religijność na ogół bardzo osobista, odbiegająca od tej wymaganej przez instytucje kościelne.²⁵

Psychologowie zwracają uwagę na znaczenie modlitwy dla zachowania równowagi psychicznej osób wierzących. „Modlitwa ma duże znaczenie w redukcji napięcia psychicznego, zmniejsza poczucie bezradności i braku wiary we własne siły. Spotkanie z Bogiem na modlitwie i w sakramentach pomnaża nadzieję wierzącego. Te wewnętrzne zmiany mogą zmniejszać podatność na chorobę i przyspieszać proces leczenia”.²⁶

W świetle badań zaobserwować można wyraźną zależność pomiędzy strukturą wieku respondentów a ich postawami wobec praktyk religijnych. „Zauważa się wyraźnie pewną prawidłowość, że wraz ze wzrostem wieku do 70 lat, wzrasta wskaźnik praktykujących systematycznie i odwrotność tego zjawiska w postawach praktykujących niesystematycznie (wraz ze wzrostem wieku maleje ten wskaźnik). Ludzie powyżej 70 lat, co jest zrozumiałe ze względu na ich wiek, prezentują najniższe wskaźniki praktykujących systematycznie i niesystematycznie. Natomiast w kategorii niepraktykujących wraz ze wzrostem wieku do 70 lat spada ich intensywność”.²⁷

Podobne stwierdzenie można wysnuć na podstawie wyników badań CBOS w roku 2009: ludzie starsi są tą grupą wiekową, która najbardziej systematycznie uczęszcza na msze św. i nabożeństwa – przynajmniej raz w tygodniu deklaruje 68% respondentów powyżej 65. roku życia. Dla porównania: wśród ludzi młodych (18–24 lata) taka częstotliwość spotykana jest u 49%, wśród osób w przedziale wiekowym 25–34 lata – 38%.²⁸

Także więcej osób starych niż młodych deklaruje przystępowanie do spowiedzi w ostatnim miesiącu przed badaniami. Osoby młodsze częściej deklarowały

²⁴ Z. Woźniak, *Najstarsi z poznańskich seniorów, Jesień życia w perspektywie gerontologicznej*, Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych Urząd Miasta Poznania, Poznań 1997, s. 78.

²⁵ L. Dyczewski, *Ludzie starzy i starość...*, s. 103.

²⁶ M. Wandrasz, *Religijność a postawa...*, s. 75.

²⁷ E. Jarmoch, *Globalne postawy Polaków wobec religii*, [w:] W. Zdaniewicz (red.), *Religijność Polaków...*, s. 24.

²⁸ R. Boguszewski, *Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych, Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, marzec 2009, tabela wykresowa, s. 20.

przystąpienie do spowiedzi przed kilkoma miesiącami. Dane te prezentuje poniższa tabela.²⁹

Tabela 2. Wiek a częstotliwość przystępowania do spowiedzi w 1998 r.

Wiek	Ogółem	Częstotliwość							
		w ostatnim miesiącu	przed kilkoma mies.	w okresie Wielkanocy	przed rokiem	przed kilkoma laty	rzadziej	nigdy	brak danych
18–19	100,0	38,0	30,0	12,0	6,0	8,0	4,0	–	2,0
20–29	100,0	23,0	33,3	16,2	9,4	13,2	1,7	–	3,0
30–49	100,0	30,5	27,9	10,6	5,6	19,9	0,9	1,1	3,7
50–69	100,0	40,7	28,3	10,2	3,1	14,3	0,3	0,6	2,5
70 i więcej	100,0	54,2	18,1	8,4	4,8	8,4	–	3,6	2,4

Podobnie rzecz ma się w odniesieniu do praktyki modlitwy. Osoby starsze częściej deklarowały codzienną modlitwę niż osoby młodsze – 70,5% osób w przedziale wiekowym 50–69 lat i 83,1% osób w wieku 70 i więcej lat modli się codziennie, natomiast osoby młodsze deklarowały codzienną modlitwę następująco: 18–19 lat – 58,0%, 20–29 lat – 52,1%, 30–49 lat – 55,5%.³⁰ Analogiczny wniosek wysnuć można z analizy wyników wspomnianych już wyżej badań prowadzonych przez CBOS w maju 2006 r.³¹ Badania przeprowadzone w 2009 r. wskazują, iż 77% osób starszych modli się codziennie, natomiast wśród osób w wieku 18–24 lata taka częstotliwość dotyczy tylko 19%.³²

RELIGIA JAKO WARTOŚĆ W OPINII LUDZI STARSZYCH

Interesujące, że mimo deklarowania bardzo częstego i intensywnego uczestnictwa w praktykach religijnych, podkreślania w wypowiedziach ważności religii w życiu człowieka, wiara religijna nie jest wartością stawianą najwyżej w hierarchii wartości osób starych. Wyniki badań przeprowadzonych przez Elżbietę Trafiałek w 1994 roku wskazują, że w zestawieniu ogólnym wartości nazwane „religijnymi” zajęły ostatnie 5. miejsce, co wydało się badaczom dziwne przy powszechnym społecznym przekonaniu o wysokim poziomie religijności ludzi

²⁹ J. Mariański, *Niedzielne i wielkanocne praktyki religijne*, [w:] W. Zdaniewicz (red.), *Religijność Polaków...*, s. 95.

³⁰ J. Mariański, *Praktyki religijne o charakterze pobożnościowym*, [w:] W. Zdaniewicz (red.), *Religijność Polaków...*, s. 109.

³¹ R. Boguszewski, *Znaczenie religii w życiu Polaków. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, maj 2006.

³² R. Boguszewski, *Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, marzec 2009.

starszych. Na wiarę jako wartość nadrzędną wskazało 59% badanych. W kategorii wartości bardzo ważnej oceniło ją 22,4%; ważnej 12,9%, a 5,7% przypisywało jej poziom „mało istotnej”. „W czterostopniowej skali rangowej, wiara uzyskała też wysoki wskaźnik – 3,56; na II miejscu znalazła się tolerancja (3,42); na trzecim pobożność (3,35), a na czwartym kontakt z Kościołem i udział w obrzędach religijnych (średnia rang po 3,21)”.³³

Na podobne miejsce w hierarchii wartości wskazują wyniki badań Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego z 1998 r., gdzie „wiara religijna” jako wartość o znaczeniu pierwszorzędym plasowała się w wyborach respondentów na miejscu trzecim za kategoriami „dzieci” i „rodzina”.³⁴ W świetle badań przeprowadzonych w roku 2009 wiara religijna była wskazywana jako czynnik nadający sens życiu człowieka przez 29% ogółu respondentów i 54% osób w wieku 65 i więcej lat.³⁵

Ludzie starsi, przywiązani do tradycyjnych wartości, częściej niż młodzi akceptują nauczanie Kościoła w kwestiach moralnych, zwłaszcza w tych odnoszących się do sfery życia małżeńsko-rodzinnego. Dla porównania: w roku 1998 wśród osób w wieku 50–69 lat około 26% akceptowało współżycie seksualne w okresie narzeczeństwa, natomiast wśród młodzieży zachowanie takie było akceptowane przez 62% respondentów. Podobnie: przy pytaniu o moralną dopuszczalność stosowania środków antykoncepcyjnych „za” opowiedziało się około 33% starszych respondentów i 60,3% ludzi młodych. Podobnie duża dysproporcja akceptacji ujawniła się przy odpowiedziach na pytanie o akceptację trwałego pożycia z jednym partnerem bez żadnego ślubu. Do tej kwestii 21,7% seniorów ustosunkowało się pozytywnie, natomiast wśród młodzieży odsetek akceptujących wyniósł 41,9%.³⁶

WIĘŻ Z KOŚCIOŁEM JAKO WSPÓLNOTĄ I INSTYTUCJĄ

Cechą charakterystyczną religijności ludzi w starszym wieku jest również to, iż czują się oni dość silnie związani z własną parafią i szerszą wspólnotą, jaką jest Kościół. Wielu starszych Polaków dobrze wypowiada się o działalności Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce (75%). W odczuciu połowy seniorów Kościół wywiera duży wpływ na życie kraju (55%), natomiast jedna trzecia

³³ E. Trafiałek, *Człowiek starszy w Polsce w latach 1994–1997*, Wyd. Śląsk, Kraków 1998, s. 70.

³⁴ W. Piwowarski, *Wartości życia codziennego*, [w:] W. Zdaniewicz (red.), *Religijność Polaków...*, s. 59.

³⁵ R. Boguszewski, *Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, marzec 2009.

³⁶ W. Zdaniewicz, *Zachowania religijno-moralne*, [w:] W. Zdaniewicz (red.), *Religijność Polaków...*, s. 75.

twierdzi, że wpływ ten jest ani duży, ani mały (w domyśle – przeciętny, 33%). Zdecydowanie częściej o dużym wpływie Kościoła na sprawy życia w Polsce mówiły osoby młodsze: od 18 do 54 roku życia. Natomiast odnośnie poglądu na to czy Kościół powinien mieć większy wpływ na sprawy społeczne i polityczne, czy powinien mieć większą możliwość angażowania się w te kwestie, seniorzy wypowiedzieli się negatywnie, co upodobniło ich poglądy do opinii respondentów z innych kategorii wiekowych.³⁷

Według badań CBOS w 2006 r. wielu seniorów deklaroowało, że w ciągu roku po śmierci papieża Jana Pawła II bardzo często (38%) lub często (27%) modlili się o jego beatyfikację. Wielu z nich zwracało się też z modlitwą prośby do zmarłego papieża z wiarą we wstawiennictwo u Boga (44%). Aż 80% ludzi starszych przyznaje się do znajomości treści nauczania Jana Pawła II oraz twierdzi, że wskazaniami Jana Pawła II kierują się w swoim życiu (86%). Także to oni deklarują w największym odsetku silną więź z Janem Pawłem II.³⁸

Wspomniane już badania nad religijnością Polaków w latach 1991–1998 wykazały, że najwyższy ogólny stopień identyfikacji z parafią wykazują właśnie respondenci najstarsi – w wieku 70 lat i więcej, natomiast nieco niższy – osoby w wieku 50–69 lat.³⁹ Oprócz deklarowanej subiektywnie odczuwanej więzi z parafią seniorzy wymieniają różnorodne formy zaangażowania w życie wspólnoty parafialnej: świadczenia pieniężno-materialne, nieodpłatnie wykonywane prace na rzecz parafii, uczestnictwo w akcjach charytatywnych.

Seniorzy najczęściej uczestniczą w życiu religijnym właśnie w swojej parafii i to oni w głównej mierze stanowią najbardziej liczebną grupę w parafialnych wspólnotach modlitewnych., których liczba w stosunku do całkowitej liczby parafian jest i tak znikoma.⁴⁰

Jak wskazuje K. Wiśniewska-Roszkowska, religijność ludzi starych nieraz bywa nieprawidłowa, a nawet przewrotna.⁴¹ Niekiedy wynika to z naiwności, niewiedzy, braku uświadomienia czy rozeznania sytuacji. Innym razem można podejrzewać otępienie lub ignorancję w sprawach etyki religijnej albo też rozdzielanie religii od życia codziennego. Ale z całą pewnością można stwierdzić, że religia w życiu osób starszych we współczesnej Polsce nadal odgrywa bardzo

³⁷ B. Roguska, *Opinie o działalności Kościoła. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, marzec 2007, tabele s. 12–16.

³⁸ B. Wciórka, *Więzi Polaków z Janem Pawłem II, Kościołem i religią. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, kwiecień 2006, tabele s. 19–23.

³⁹ E. Firlit, *Poczucie i przejawy więzi parafialnej w latach dziewięćdziesiątych*, [w:] W. Zdaniec (red.), *Religijność Polaków...*, s. 119–122.

⁴⁰ B. Wciórka, *Polacy o swoich związkach z lokalną parafią. Opinie z lat 2005 i 2008. Komunikat z badań*, CBOS, Warszawa, wrzesień 2008, s. 5.

⁴¹ K. Wiśniewska-Roszkowska, *Starość jako zadanie...*, s. 132.

ważną rolę: tłumaczy w swój sposób zagadnienia związane z ludzką egzystencją, porządkuje sprawy doczesne i ukazuje bliską już perspektywę wieczności.

SUMMARY

The main subject of this paper is a study of the religiosity of old people in Poland at present time. Old people's religiosity is more traditional and more strongly connected with an institutional church than that of young men. The seniors constitute the majority of members of church communities, they regularly pray, take part in masses and other holy services. The religious faith is a very important value for old people and the Catholic church is probably the most reliable institution in Poland in their opinion. But, unfortunately, the religiosity of seniors in Poland is not a subject of many sociological studies. This is the high time to start studying this phenomenon, because it is passing by and changing.